

IRENEUSZ NOWIKOWSKI

## Funkcja gwarancyjna terminów w polskim kodeksie postępowania karnego\*

*The guarantee function of dates in the Polish penal code*

### I

Proces karny można określić jako sumę czynności kolejno po sobie następujących, dokonywanych przez poszczególnych uczestników. Celem tej działalności jest rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej (prawnej) oskarżonego. Czynności procesowe dokonywane przez poszczególnych uczestników muszą spełniać określone wymagania przewidziane przez prawo karne procesowe, aby mogły wywoływać określone skutki procesowe. Jednym z tych wymogów jest czas dokonania czynności. W piśmiennictwie terminy związane z dokonywaniem poszczególnych czynności traktowane są jako jeden z warunków modalnych czynności.<sup>1</sup> Różnorodność terminów, które łączą się z poszczególnymi czynnościami oraz wielość celów, którym one służą, sprawiają, że pełnią one różnorodne funkcje.<sup>2</sup>

---

\*Opracowanie to stanowi zmodyfikowaną wersję referatu wygłoszonego w grudniu 2011 r. na Konferencji Naukowej w Lublinie z okazji wręczenia księgi jubileuszowej prof. dr. hab. Romualdowi Kmiecikowi.

<sup>1</sup> Zob. K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 99.

<sup>2</sup> Tak więc wyróżniono następujące funkcje terminów: dynamizującą postępowanie, porządkującą, stabilizującą i gwarancyjną – zob. szerzej w tej kwestii I. Nowikowski, *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 13–14. Można wyrazić opinię, że zdynamizowanie postępowania może być bardziej efektywne przez wykorzystanie innych rozwiązań prawnych niż terminy, zwłaszcza przez regulacje, które prowadzą do zmniejszenia wymogów formalnych przy dokonywaniu czynności procesowych. Zob. uwagi odnośnie do innych narzędzi służących realizacji zasady rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki: Z. Gostyński, *Zasada szybkości w nowym Kodeksie postę-*

Mówiąc o funkcji gwarancyjnej terminów, należy stwierdzić, że oznaczone terminy zabezpieczają określone prawa uczestników procesu; tak więc terminy są elementem ochrony tych czy innych interesów.<sup>3</sup> Ta funkcja terminów jest konsekwencją charakteru gwarancyjnego norm karnoprosesowych.<sup>4</sup> Przejawia się ona w tym, że podjęcie określonej czynności przed upływem wskazanych terminów umożliwia na przykład stronom korzystanie z przysługujących im uprawnień. Polega ona również na tym, że upływ pewnych terminów wyłącza możliwość korygowania decyzji procesowych na niekorzyść oskarżonego lub ogranicza stosowanie środków przymusu.

## II

Przechodząc do zagadnień szczegółowych związanych z funkcją gwarancyjną terminów, należy zasygnalizować następujące kwestie.

1. Na wstępie należałoby przedstawić pewne wątpliwości związane z terminami ograniczającymi stosowanie środków przymusu. Uregulowania przyjęte w k.p.k. sprowadzają się w istocie do dwóch rozwiązań. Pierwsze polega na ograniczeniu stosowania określonych środków przymusu przez wprowadzenie terminu maksymalnego, bezwzględnie. Z takim unormowaniem mamy do czynienia przy zatrzymaniu, karach porządkowych aresztu, przy określeniu czasu trwania obserwacji psychiatrycznej, nakazie opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.<sup>5</sup> Rozwiązanie drugie polega na ograniczaniu stosowania danego środka przez terminy względnie maksymalne. Terminy te po spełnieniu odpowiednich wymagań mogą zostać przedłużone. Takie uregulowanie występuje przy wyznaczaniu czasu trwania tymczasowego aresztowania.<sup>6</sup>

---

*powania karnego*, [w:] *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Wyd. Zakamycze, Kraków 1998, s. 375–384; J. Skorupka, *Czas jako czynnik determinujący przebieg postępowania przygotowawczego*, [w:] *Czas i jego znaczenie w prawie karnym*, red. J. Warylewski, Gdańsk 2010, s. 302–306; *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić*, red. S. Waltoś i J. Czapska, Warszawa 2005 i cytowana tam literatura, s. 9–255; por. też D. Wysocki, *Przewlekłość procesu karnego*, Wyd. Zakamycze, Kraków 2001, s. 15–204.

<sup>3</sup> Zob. uwagi M. Cieślaka dotyczące gwarancji karnoprosesowych – *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 478–479.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 479.

<sup>5</sup> Tak odnośnie do czasu stosowania środka nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym – R. A. Stefański, *Środek zapobiegawczy nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2010, nr 3, s. 87–88. Tak też: L. Paprzycki [w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz Lex*, t. I, Warszawa 2013, s. 843. Zob. też: K. Dudka, *Wpływ praw człowieka na stanowienie i stosowanie nieizolacyjnych środków zapobiegawczych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, nr 1–2, s. 32.

<sup>6</sup> K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie*, Warszawa 2012, s. 260; J. Skorupka, *Limitacja tymczasowego aresztowania w polskim procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 3, s. 63.

Oceniając unormowania dotyczące tymczasowego aresztowania w kontekście funkcji gwarancyjnej terminów określających czas trwania tego środka zapobiegawczego, należy pozytywnie ocenić dotychczasowe wysiłki ustawodawcy zmierzające do doprecyzowania przyczyn, które pozwalają na przedłużenie czasu trwania tymczasowego aresztowania ponad maksymalne terminy przewidziane dla postępowania przygotowawczego i sądowego.<sup>7</sup> W tym kierunku zmierzają również zmiany k.p.k. wprowadzone przez ustawę z 27 września 2013 r.<sup>8</sup> Należy stwierdzić, że o ile wcześniejsze nowele dotyczyły tylko zmian art. 263 k.p.k., o tyle nowe regulacje przewidują oprócz kolejnej noweli art. 263 k.p.k. (w tym ostatnim wypadku chodzi o dodanie do art. 263 k.p.k. § 4b ograniczającego przedłużanie tymczasowego aresztowania w trybie art. 263 § 2 i § 3 ze względu na karę realnie grożącą oskarżonemu za zarzucane mu przestępstwo) również zawężenie możliwości stosowania tymczasowego aresztowania przez nowelizację art. 258, 259 § 3 k.p.k., określających podstawy zastosowania tego środka zapobiegawczego. Zmiany te mają doprowadzić do tego, że okresy faktycznego trwania tymczasowego aresztowania nie będą odbiegały od założeń przyjętych w k.p.k., zaś przekroczenie maksymalnego terminu stosowania tego środka zapobiegawczego będzie następowało w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Może jednak pojawić się wątpliwość, czy te cele zostaną osiągnięte w praktyce. Zgodzić się trzeba ze stwierdzeniem, że w rzeczywistości nie ma realnej granicy maksymalnej trwania tymczasowego aresztowania.<sup>9</sup> Należy podkreślić, że ograniczenia czasowe w zakresie tymczasowego aresztowania, przewidziane w art. 263 § 4 k.p.k., dotyczą tylko stosowania tego środka zapobiegawczego w postępowaniach przed sądem pierwszej instancji, ale tych, które toczą się po raz pierwszy.<sup>10</sup> Zgodzić się trzeba zatem z tezą, że postępowanie toczące się ponow-

<sup>7</sup> Dotyczy to zwłaszcza noweli art. 263 § 4 k.p.k. przez art. 1 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 29 X 2008 r. (Dz. U. nr 225, poz. 1485) o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego. Zmiana tego przepisu kodeksu została spowodowana treścią wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 24 VII 2006 r. SK 58/03 oraz z 10 VII 2007 r. SK 50/06. O poszczególnych nowelizacjach art. 263 k.p.k. zob. uwagi P. Hofmańskiego, E. Sadzik, K. Zgryzka, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 1464–1474.

<sup>8</sup> Zob. ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2013 r., poz. 1247.

<sup>9</sup> P. Hofmański, S. Zabłocki, *Pozbawienie wolności w toku procesu karnego. Wybrane aspekty konstytucyjne i prawnomiędzynarodowe*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 534; J. Skorupka, *Limitacja...*, s. 63; J. Skorupka, *Granice tymczasowego aresztowania w polskim procesie karnym w świetle klauzuli limitacyjnej i zasady proporcjonalności*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2011, nr 2, s. 90.

<sup>10</sup> Zob. S. Pikulski, K. Szczechowicz, *Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w świetle praw i wolności obywatelskich*, Olsztyn 2004, s. 90.

nie nie podlega tym rygorom.<sup>11</sup> Ponadto, gdy umorzenie postępowania następuje z powodu niepoczytalności oskarżonego, można utrzymać tymczasowe aresztowanie do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego (art. 264 § 3 k.p.k.).<sup>12</sup> Należy podkreślić, że znowelizowany art. 264 § 3 k.p.k. stanowi, iż w wypadku prawomocnego orzeczenia środka zabezpieczającego, polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie zamkniętym, można zastosować tymczasowe aresztowanie do czasu rozpoczęcia wykonywania środka, jednak nie dłużej niż na okres 3 miesięcy z możliwością jednorazowego przedłużenia w szczególnie uzasadnionym wypadku na kolejny miesiąc. Dlatego warto ponownie rozważyć propozycję wprowadzenia do k.p.k. maksymalnie bezwzględnej terminu, limitującego czas trwania tymczasowego aresztowania. Asumptem do zgłoszenia tego postulatu była też nowelizacja art. 203 k.p.k., wprowadzająca między innymi maksymalny czas trwania obserwacji w zakładzie leczniczym. Propozycje zamieszczenia w k.p.k. regulacji przewidującej maksymalny, nieprzekraczalny czas trwania tymczasowego aresztowania były zgłaszane od dawna. Wynikają one stąd, że mimo powierzenia sądowi decyzji o stosowaniu tymczasowego aresztowania oraz wskazania w art. 263 k.p.k. sytuacji, w których możliwe jest przedłużenie okresu stosowania tego środka zapobiegawczego i wielokrotnej nowelizacji tego przepisu, nie doprowadziło to do efektywnego zabezpieczenia przed długotrwałym tymczasowym aresztowaniem. Warto w tym miejscu przytoczyć uzasadnienie podane przez Komisję Kodyfikacyjną, opracowującą projekt k.p.k. z 1928 r., postulującą wprowadzenie terminu wyznaczającego maksymalny czas trwania tymczasowego aresztowania. Zdaniem Komisji:

Wszelkie okólniki i zarządzenia władz przełożonych nic nie pomogą, jeżeli ustawa wyraźnie nie określi najwyższego terminu, po którego upływie aresztowany musi bezwzględnie odzyskać wolność. Tylko taki termin nieprzekraczalny może zmusić opieszale władze do takiego przyspieszenia dochodzenia lub śledztwa, żeby je przed upływem tego terminu ukończyć. Termin taki musi być konwencjonalny, jednakowy dla wszystkich spraw, gdyż uzależnienie od rodzaju sprawy dałoby powód do tysiącznych sporów i nieporozumień, które by utrudniały bieg sprawy, zamiast go uprościć i przyspieszyć. Z drugiej strony termin ten musi być elastyczny, tj. nie może postawić jednej bezwzględnej normy dla wszystkich przypadków. Jedynie możliwe zaspokojenie tych dwóch przeciwstawnych wymagań polega na tym, że ustawa oznacza normalny termin prekluzyjny i pozwala sądowi na przedłużenie go, również w ograniczonym zakresie, w zależności od rodzaju sprawy i więcej lub mniej skomplikowanego materiału dowodowego.<sup>13</sup>

W okresie powojennym postulaty wprowadzenia maksymalnego terminu czasu trwania tymczasowego aresztowania były zgłaszane przez doktrynę i to zarówno

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>12</sup> Zob. też: *ibidem*, s. 90–91.

<sup>13</sup> A. Mogilnicki, E. S. Rapaport, *Kodeks postępowania karnego*, Cz. II. *Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929, s. 205–206.

no w okresie obowiązywania k.p.k. z 1928 r.<sup>14</sup>, kodeksu z 1969 r.<sup>15</sup>, jak i k.p.k. z 1997 r.<sup>16</sup> Takie też propozycje zostały zawarte w projektach nowelizacji k.p.k. z 1981 r.<sup>17</sup> Zbieżne rozwiązanie znajdujemy też w punkcie 6 ust. 1 (f) Zalecenia opracowanego przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, zgodnie z którym „prawo musi ustanowić górny pułap czasu trwania tymczasowego aresztowania, który nie może przekraczać 6 miesięcy w przypadku drobnych przestępstw oraz 18 miesięcy w przypadku przestępstw poważnych; okresy te nie mogą być przedłużane z żadnego powodu [...]”.<sup>18</sup> W literaturze podnosi się, że za takim rozwiązaniem przemawia zasada domniemania niewinności.<sup>19</sup> Ponadto ograniczenie przez ustawodawcę maksymalnego czasu pozbawienia wolności ma gwarancyjny charakter.<sup>20</sup>

Zgłoszona propozycja może być uznana za kontrowersyjną. W piśmiennictwie podkreśla się, że spełnienie postulatu przewidującego maksymalny bezwzględnie termin stosowania tymczasowego aresztowania jest trudne do zrealizowania w praktyce.<sup>21</sup> Podnosi się, iż mogą zaistnieć pewne nieliczne, zapewne jednostkowe przypadki związane z torpedowaniem przez niebezpiecznych przestępców właściwego toku postępowania. Ustanowienie okresu bezwzględnie maksymalnego tymczasowego aresztowania byłoby zbyt wielkim zagrożeniem dla bezpieczeństwa publicznego, dla wolności i praw obywateli, a przede wszystkim dla pokrzywdzonego.<sup>22</sup> Kwestię wprowadzenia bezwzględnie maksymalnego terminu czasu trwania tymczasowego aresztowania określa się jako swoistą kwadraturę

<sup>14</sup> Zob. A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu*, Warszawa 1963, s. 196.

<sup>15</sup> Zob. A. Kaftal, *Podstawowe problemy nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Palestra” 1981, nr 6, s. 50; A. Murzynowski, *Ocena i perspektywy rozwoju prawa karnego procesowego w Polsce*, „Państwo i Prawo” 1985, z. 4, s. 23, 26–27; I. Nowikowski, *Terminy...*, s. 243–244.

<sup>16</sup> Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 535; J. Skorupka, *Czas jako czynnik...*, s. 305; idem, *Limitacja...*, s. 64; A. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 359.

<sup>17</sup> Zob. Ministerstwo Sprawiedliwości. Komisja do opracowania propozycji zmian prawa karnego. Projekt zmian kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1981, s. 38; Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych. Wstępny społeczny projekt nowelizacji ustawy z dnia 19 IV 1969 r., Kodeks postępowania karnego. Wariant II, Kraków 1981, s. 6–7.

<sup>18</sup> Przytaczam za: J. Izydorczyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym*, Wyd. Zakamycze, Kraków 2002, s. 268–269.

<sup>19</sup> Zob. A. Tęcza-Paciorek, *op. cit.*, s. 358. Zdaniem Autorki ze względu na domniemanie niewinności i wypływające z niego gwarancje procesowe nie do zaakceptowania jest brak określenia przez ustawodawcę maksymalnego bezwzględnego czasu trwania tymczasowego aresztowania – *ibidem*, s. 358.

<sup>20</sup> S. Stachowiak, *Uwagi o środkach zapobiegawczych*, [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tyłman*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2011, s. 52.

<sup>21</sup> J. Izydorczyk, *op. cit.*, s. 269. Zob. też P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 535.

<sup>22</sup> P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 535.

koła.<sup>23</sup> Należy również dodać, że art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie przewiduje żadnych maksymalnych okresów tymczasowego aresztowania.<sup>24</sup> Brak w kodeksie postępowania karnego maksymalnego terminu czasu trwania tymczasowego aresztowania nie został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny.<sup>25</sup>

Mimo zgłoszonych wątpliwości należy opowiedzieć się za wprowadzeniem do kodeksu postępowania karnego maksymalnego terminu stosowania tymczasowego aresztowania. Istnienie takiego terminu może doprowadzić do sytuacji, że tymczasowe aresztowanie będzie stosowane przede wszystkim ze względów procesowych i w sposób adekwatny do rzeczywistych potrzeb konkretnej sprawy.<sup>26</sup> Takie rozwiązanie powinno sprawić, że w szerszym zakresie mogą zostać wykorzystane nieizolacyjne środki zapobiegawcze. Wydaje się, iż można również zaakceptować pewną propozycję kompromisową. Zakłada ona ustanowienie granicy bezwzględnie maksymalnej stosowania tymczasowego aresztowania, z istnieniem wyjątku. Występowałby on wówczas, gdyby oskarżony o wyspecyfikowane kategorie zbrodni celowo przedłużał postępowanie.<sup>27</sup> Można również zaaprobować rozwiązanie przewidujące wprowadzenie maksymalnego terminu określającego czas trwania tymczasowego aresztowania, zróżnicowanego jednak ze względu na ustawowe zagrożenie za popełnienie określonego przestępstwa.<sup>28</sup>

Sądzę, że zaproponowane rozwiązanie zbieżne jest z nowym spojrzeniem na proces karny, zawarty w noweli z 27 września 2013 r. Przewiduje ono rozszerzenie kontradyktoryjności, przejawiające się w uzależnieniu przebiegu procesu na etapie postępowania sądowego od aktywności stron. Świadczy o tym nowelizacja art. 167 k.p.k., zgodnie z którą w postępowaniu przed sądem dowody mają być przeprowadzone z urzędu w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach. Również zmiana art. 14 § 2 k.p.k. powodująca, że w razie cofnięcia aktu oskarżenia do rozpoczęcia przewodu sądowego przez oskarżyciela publicznego sąd umorzy postępowanie z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, jest

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 535; S. Stachowiak, *op. cit.*, s. 52.

<sup>24</sup> Tak orzeczenie ETPCz *Wemhoff v. Niemcy* z 27.06. 1968, A. 7 s. 27, [w:] M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 88; S. Pikulski, K. Szczechowicz, *op. cit.*, s. 92. Zob. też uwagi: M. Burchard, *Długość tymczasowego aresztowania w świetle orzeczeń ETPCz w sprawach przeciwko Polsce*, „Palestra” 2007, nr 7–8, s. 53, 60; P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 199–201; M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009, s. 239–243.

<sup>25</sup> Zob. wyrok TK z dnia 24 VII 2006 r., SK58/03, OTK-A 2006, nr 7, poz. 85 i uwagi P. Hofmańskiego, S. Zabłockiego, *op. cit.*, s. 534–535, a także A. Tęczy-Paciorek, *op. cit.*, s. 357.

<sup>26</sup> Zob. I. Nowikowski, *Terminy...*, s. 243.

<sup>27</sup> P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 535–536.

<sup>28</sup> Tak A. Tęcza-Paciorek, *op. cit.*, s. 430.

wyrazem zwiększenia wpływu stron na przebieg procesu. Wydaje się, że wprowadzenie regulacji przewidującej maksymalny czas trwania tymczasowego aresztowania może być czynnikiem dopingującym strony czynne (przede wszystkim oskarżyciela publicznego) do bardziej efektywnego postępowania, aby doprowadzić do wydania wyroku przed upływem tego terminu.

2. Przy omawianiu gwarancyjnej funkcji terminów należy się również odnieść do czasu trwania obserwacji w zakładzie leczniczym (art. 203 § 2 k.p.k.). Dokonana w 2008 r. nowelizacja<sup>29</sup> została oceniona niejednolicie. Wątpliwości dotyczą kwestii, czy termin przewidziany w tym przepisie jest odpowiedni dla poczynienia odpowiednich ustaleń przez biegłych. Tak więc podniesiono, że wprowadzenie maksymalnego 8-tygodniowego okresu obserwacji jest wystarczające. Uznano, że jest to czas na tyle długi, że przy dołożeniu należytej staranności przez zakład leczniczy istnieje całkiem realna możliwość dokonania rzetelnej obserwacji psychiatrycznej nawet w najbardziej skomplikowanych przypadkach psychiatrycznych.<sup>30</sup> Nowelizacja art. 203 k.p.k. w zakresie czasu trwania obserwacji została oceniona również negatywnie. Należy stwierdzić, że krytykę przyjętych rozwiązań normatywnych przeprowadzono z całkowicie odmiennych pozycji.

W myśl pierwszego stanowiska, negatywna ocena wynika stąd, iż w odróżnieniu od poprzednio obowiązującego stanu prawnego, podstawowy okres obserwacji został skrócony z 6 do 4 tygodni.<sup>31</sup> Wprowadzenie maksymalnego, 8-tygodniowego czasu obserwacji w „danej sprawie” może doprowadzić do powstania trudnej do zaakceptowania sytuacji w razie konieczności powtórzenia obserwacji, gdyby biegli nie mogli na podstawie badań ambulatoryjnych ocenić stanu zdrowia psychicznego oskarżonego.<sup>32</sup> Zgodnie ze stanowiskiem drugim, krytyczna ocena nowelizacji art. 203 k.p.k. nie wynika z wprowadzenia maksymalnego okresu obserwacji. Jest ona podyktowana uznaniem maksymalnego 8-tygodniowego terminu za zbyt długi. Wskazano jednocześnie, że art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 19 VIII 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jednolity: Dz. U. z 2011 r. nr 231, poz. 1375 z późn. zm.) przewiduje 10-dniowy pobyt badanego w szpitalu dla określenia jego stanu zdrowia. Ponadto ustawa ta nie przewiduje możliwości przedłużenia tego terminu. Postuluje się zatem dostosowanie regulacji kodeksowych do rozwiązań zawartych w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego.<sup>33</sup>

<sup>29</sup> Zob. ustawę z dnia 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2009 r. nr 20, poz. 104).

<sup>30</sup> K. Eichstaedt, *Orzekanie o obserwacji psychiatrycznej*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 9, s. 25.

<sup>31</sup> L. K. Paprzycki [w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2010, s. 738.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 738.

<sup>33</sup> Tak A. Tęcza-Paciorek, *Obserwacja psychiatryczna po noweli ustawy Kodeks postępowania karnego z dnia 5 grudnia 2008 r.*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2010, t. XXVI, s. 105–106; A. Tęcza-Paciorek, *Zasada...*, s. 382–383.

Ustosunkowując się do tej kwestii, należy stwierdzić, iż słuszne jest dążenie do stworzenia stanu prawnego przeciwdziałającego długotrwałemu pobytowi oskarżonego na obserwacji psychiatrycznej. Z tego też powodu wprowadzenie maksymalnego czasu obserwacji może być ocenione pozytywnie. Nie można jednak nie dostrzegać podniesionych zagrożeń w sytuacji, gdyby biegli nie mogli w ciągu 8 tygodni jednoznacznie ocenić stanu zdrowia oskarżonego w kontekście jego poczytalności. Brak możliwości wyjaśnienia wątpliwości co do zawnienia musi prowadzić do zastosowania art. 5 § 2 k.p.k.<sup>34</sup> Jednocześnie wydaje się, że propozycja wprowadzenia tylko 10-dniowej obserwacji jest rozwiązaniem zbyt skrajnym, nieuwzględniającym specyfiki tych badań. Można mieć nadzieję, że dobra organizacja badań i nadzór sądu będą właściwymi narzędziami umożliwiającymi jednoznaczne ustalenie kwestii poczytalności oskarżonego w ciągu 8 tygodni.

3. Nie budzi wątpliwości teza, że terminy wskazane w art. 328 § 2 k.p.k., art. 524 § 3 k.p.k. i art. 542 § 5 k.p.k. pełnią funkcję gwarancyjną. Ich upływ powoduje niedopuszczalność korekty orzeczenia na niekorzyść oskarżonego.<sup>35</sup> W związku z owymi terminami pojawia się pewna rozbieżność, czy przy obliczaniu terminów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.k., art. 524 § 3 k.p.k. i art. 542 § 5 k.p.k. należy stosować regulację przewidzianą w art. 123 § 3 k.p.k. W odniesieniu do terminów wskazanych w art. 524 § 3 i art. 542 § 5 k.p.k. dominuje pogląd, iż art. 123 § 3 k.p.k. nie ma zastosowania. Tak więc terminy te miałyby się kończyć zawsze w dacie ostatniego dnia 6-miesięcznego okresu, bez względu na to, czy przypada on w dzień uznany przez ustawę za wolny od pracy, czy powszedni.<sup>36</sup>

<sup>34</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2011, s. 1172.

<sup>35</sup> W treści art. 524 § 3 k.p.k. i art. 542 § 5 k.p.k. zawarte jest wprost sformułowanie, że „niedopuszczalne jest” podjęcie określonych czynności. Takiego sformułowania nie zawiera natomiast art. 328 § 2 k.p.k. Przepis wskazuje jedynie możliwe działanie, jakie może podjąć Prokurator Generalny po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania. Organ ten jest uprawniony do uchylecia lub zmiany owego postanowienia jedynie na korzyść podejrzanego. Tak więc *a contrario* należy przyjąć, że uchYLECIE albo zmiana postanowienia o umorzeniu na niekorzyść podejrzanego po 6 miesiącach od uprawomocnienia się tego orzeczenia jest niedopuszczalna. Zob. też uwagi K. Woźniewskiego o niedopuszczalności (K. Woźniewski, *op. cit.*, s. 168–169).

<sup>36</sup> Tak J. Grajewski [w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2010, s. 310–311; T. Grzegorzczak, *Środki zaskarżenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach karnych w latach 1929–2000 (wybrane zagadnienia)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 10, s. 40; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2012, s. 267; A. Kryże [w:] A. Kryże, P. Niedziela, K. Petryna, T. E. Wirzman, *Kodeks postępowania karnego. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2001, s. 943; F. Prusak, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. II, Warszawa 1999, s. 1417; S. Zabłocki [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Dom Wydawniczy

Gwarancyjna funkcja tych terminów ma zatem uzasadniać tezę, że przy ich obliczaniu nie powinna mieć zastosowania regulacja zawarta w art. 123 § 3 k.p.k. Ponadto za takim rozwiązaniem ma przemawiać zaliczenie tych terminów do materialnoprawnych bądź prekluzyjnych.<sup>37</sup>

Ustosunkowując się do tej kwestii, należy ponownie opowiedzieć się za procesowym charakterem tych terminów. Ich upływ nie powoduje konsekwencji w sferze materialnoprawnej. Terminy te nie powodują zaostżenia bądź złagodzenia reguł odpowiedzialności karnej, nie są one również miarą sankcji karnych. Po zakończeniu tych terminów jest niedopuszczalne tylko wydanie decyzji procesowej na niekorzyść podejrzanego, oskarżonego. Można zatem twierdzić, że skutki związane z upływem tych terminów wyczerpują się w sferze karnoprocesowej. Tak więc należy zakwalifikować terminy te jako procesowe. Posługiwanie się zaś nazwą „termin materialnoprocesowy” „prekluzyjny” (niezależnie od prawidłowości ich używania) nie może mieć wpływu na konsekwencje związane z niezachowaniem tych terminów. Skutki te wyczerpują się w niedopuszczalności uwzględnienia kasacji na niekorzyść oskarżonego, niedopuszczalności wznowienia z urzędu na niekorzyść oskarżonego albo niedopuszczalności uchylenia lub zmiany przez Prokuratora Generalnego postanowienia o umorzeniu postępowania na niekorzyść podejrzanego.<sup>38</sup>

Zaliczenie owych terminów do procesowych nie przesądza automatycznie o możliwości zastosowania do ich obliczania reguł przewidzianych w art. 123 § 3 k.p.k. Można bowiem wskazać terminy o jednoznacznie procesowym charakterze, w stosunku do których regulacje przewidziane w art. 123 § 3 k.p.k. nie mają zastosowania. Dotyczy to np. terminów określających czas trwania środków przymusu, terminu przewidzianego przez art. 411 § 1 k.p.k.<sup>39</sup> Przy rozważaniu,

---

ABC 2004, s. 524–525, 696. Zob. też A. Kaftal, *Kontrola prawomocnych orzeczeń w polskim procesie karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 1971, s. 222; S. Kalinowski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 1961, s. 444; S. Kalinowski [w:] S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 651; S. Kalinowski, *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979, s. 381; H. Kempisty [w:] J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 723. Tak też Sąd Najwyższy odnośnie do terminu wskazanego w art. 397 k.p.k. z 1928 r. (obecny art. 524 § 3 k.p.k.) w orzeczeniach z 17 IX 1959 r. – V K 114/59 i z 3 X 1959 r. – V K 433/59, przytaczam za: S. Kalinowski, *Przebieg...*, s. 444. O charakterze materialnym terminu wskazanego w art. 524 § 3 k.p.k. wypowiedział się SN w postanowieniu z 31 III 2005 r., III KK 182/04, LEX 14218.

<sup>37</sup> Zob. szerzej w tej kwestii I. Nowikowski, *O regulach obliczania terminów w procesie karnym (kwestie wybrane)*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011, s. 892–894 i wskazaną tam literaturę.

<sup>38</sup> I. Nowikowski, *O regulach...*, s. 893.

<sup>39</sup> W kontekście tego stwierdzenia pogląd, zgodnie z którym przepis art. 123 § 3 k.p.k. ma zastosowanie do wszelkich terminów liczonych jednostkami miary czasu, należy uznać za nie

czy do terminów przewidzianych w art. 524 § 3 k.p.k. i art. 542 § 5 k.p.k. należy stosować regułę zawartą w art. 123 § 3 k.p.k., trzeba uwzględnić fakt, że po noweli k.p.k. z 2003 r. istniejące poprzednio uchybienia powodujące nieważność orzeczenia z mocy samego prawa zostały zaliczone do bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Skoro zarzut nieważności orzeczenia, zgodnie z pierwotną wersją k.p.k. z 1997 r., można było podnieść w każdym czasie, to wydaje się, że nie jest zasadne *de lege lata* ograniczanie korekty wadliwego orzeczenia przez przyjmowanie wykładni, która wyłącza zastosowanie art. 123 § 3 k.p.k.<sup>40</sup>

W piśmiennictwie słusznie przyjmuje się, że gwarancyjna funkcja terminu wskazanego w art. 328 § 2 k.p.k. nie uzasadnia odmowy zastosowania art. 123 § 3 k.p.k.<sup>41</sup>

### *Garantiefunktion der Fristen in dem polnischen Strafverfahrensgesetzbuch*

#### ZUSAMMEFASSUNG

Satz des Autors Garantiefunktion der Fristen verlässt sich darauf, daß bestimmte Fristen bestimmte Rechte der Teilnehmer des Prozesses sichern. Ein Autor erwägt Bedürfnis der Einführung der Fristen absteckender Höchstdauer der Mittel der Zwangsmaßnahmen, darin besonders vorläufigen Verhaftung (Die „vorläufige Vehaftung“ entspricht der „Untersuchungshaft“ der StPO – §§ 112 ff.). Er erwägt auch Bedrohungen, der aus der Einführung solch Fristen ergeben können.

---

w pełni zasadny. Zob. T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 354. Na marginesie niniejszych rozważań można powiedzieć, że sporne jest stosowanie regulacji przewidzianej w art. 123 § 3 k.p.k. do terminu określonego w art. 411 § 1 k.p.k. Zob. szerzej w tej kwestii I. Nowikowski, *O regulach...*, s. 889–892 i wskazaną tam literaturę i orzecznictwo.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 893.

<sup>41</sup> Zob. A. Gaberle, *Umorzenie postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 199; I. Nowikowski, *Terminy...*, s. 58, idem, *Glosa do wyroku SN – Izba Karno z 25 IV 1984 r., IV KR 99/84*, „OSP i KA” 1986, z. 7–8, s. 330–331; R. A. Stefański [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Dom Wydawniczy ABC 2004, s. 482–483.